

MARIAN BRZÓSKA
Warszawa

UPOWSZECHNIENIE WIEDZY ROLNICZEJ W KRAJACH EUROPEJSKICH W ŚWIETLE BADANIA ANKIETOWEGO

W ślad za produkcją przemysłową i w konsekwencji rozwoju odpowiednich działów nauki, rolnictwo całej Europy przeżywa przyśpieszony proces modernizacji technicznej. Zmiany w technice i organizacji produkcji rolnej zachodzą szybciej niż zmiany pokolenia rolników. W tych warunkach coraz większa jest rola przygotowania ogólnego i ściśle rolniczego mieszkańców wsi, gospodarujących i pracujących w rolnictwie, do czynnego udziału w kształtowaniu tych procesów. Staje się ponadto konieczne stałe doskonalenie raz zdobytych wiadomości i umiejętności, w miarę postępu nauki i techniki rolniczej.

Współpraca międzynarodowa szeroko rozwinięta w dziedzinie techniki i nauki rolniczej, ma mniejsze osiągnięcia w zakresie upowszechnienia wiedzy rolniczej. Tymczasem rośnie ilość problemów, których rozwiązanie powinna usprawnić wzajemna współpraca. Należą do nich przede wszystkim sprawy związane z przyśpieszeniem rozwoju produkcji rolnej w krajach zacofanych i rozwijających się. Ale coraz jaskrawiej rysują się i nowe problemy wynikające na gruncie dalszego postępu krajów wysoko uprzemysłowianych, zarówno kapitalistycznych jak i socjalistycznych.

Niewielki dotychczas zakres współpracy krajów w dziedzinie upowszechnienia wiedzy rolniczej wiąże się z niewątpliwymi trudnościami w bezpośrednim przeniesieniu wzorów, które to trudności wynikają z odmienności społeczno-organizacyjnych i ekonomicznych warunków rolnictwa. Trudności nie oznaczają jednak niemożliwości współpracy.

Zywiąc przekonanie, że także i w tej dziedzinie wymiana doświadczeń może przyczynić się do postępu, Polska wystąpiła z inicjatywą podjęcia wspólnych badań, w ramach Europejskiej Komisji Gospodarczej, nad upowszechnieniem wiedzy rolniczej w krajach europejskich. Inicjatywa ta została przyjęta zyczliwie. Jednocześnie, decyzją EKG zapoczątkowanie badań tej problematyki zlecono Polsce.

W pierwszym etapie badań, zakończonych w 1962 r., dokonano ogólnego rozeznania sytuacji w zakresie upowszechnienia wiedzy i oświaty rolniczej, w oparciu o badania ankietowe wśród krajów-członków EKG.

Przygotowana przez grupę polską i rozesłana do krajów członkowskich przez EKG ankieta, obejmowała szeroki wachlarz pytań i problemów zgrupowanych w następujące działy:

1. Informacje ogólne.
2. Ramy organizacyjne i podstawy finansowe służby popularyzacji w rolnictwie.
3. Metody masowego oddziaływania.
4. Metody oddziaływania grupowego i indywidualnego.
5. Popularyzacja zdobyczy wiedzy i organizowanie uczestnictwa w badaniach naukowych.
6. Przygotowanie młodzieży do zawodu w szkołach rolniczych i poza nimi.
7. Zagadnienie pracy kobiet w rodzinach rolniczych.
8. Cele i zakres kształcenia robotników rolnych.
9. Szkolenie personelu służb upowszechnienia i kontrola wyników jego pracy.

W okresie od czerwca 1961 r. do września 1962 r. odpowiedzi na ankietę nadesłało 15 krajów: Belgia, Czechosłowacja, Dania, Finlandia, Grecja, Holandia, Niemiecka Republika Federalna, Norwegia, Polska, Portugalia, Szwajcaria, Szwecja, Wielka Brytania, Węgry i Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich.

Obejmująca szeroki zakres problematyki ankieta koncentrowała uwagę na wyjaśnieniu dwóch kwestii:

1. Co i jak się czyni, aby w związku z koniecznością przyśpieszenia przenoszenia do praktyki osiągnięć wiedzy rolniczej i techniki, wywołać i podtrzymać wśród rolników gotowość i wytrwałość do doksztalcania się przez cały okres ich aktywnej pracy.

2. Jakie jest natężenie zjawiska niepopularności rolnictwa wśród młodzieży i jakie są metody oddziaływania dla przywrócenia atrakcyjności temu zawodowi.

Nadesłane odpowiedzi przedstawiały dość różną wartość poznawczą. Pozwoliły jednak zespołowi zestawiającemu wyniki¹ przedstawić sytuację rolnictwa europejskiego w zakresie wymienionych problemów oraz wydobyć sprawy dyskusyjną wymagające odpowiedniego przepracowania.

Upowszechnianie osiągnięć wiedzy i techniki rolniczej

(w skrócie UWR)

W większości krajów, członków EKG, istnieje rozbudowany system organizacji UWR, obejmujący samodzielne służby poradnictwa, ośrodki badawcze, zrzeszenia rolników, przemysł i handel oraz szkolnictwo. Dwa rodzaje instytucji wybijają się jednak wyraźnie na czoło: związki i zrzeszenia rolnicze oraz szkoły rolnicze. Pierwsze są podstawą UWR w Danii, Holandii, Szwecji i Polsce, drugie w NRF i Szwajcarii.

Obserwuje się dynamiczny rozrost służb UWR oraz wzrost zainteresowania doskonaleniem metod ich pracy.

Jednocześnie szybko rosną wydatki na UWR. W ogólnych sumach wzrasta udział środków publicznych.

Większość krajów bądź w całości pokrywa koszty UWR (ZSRR, CSRS, W. Brytania, Węgry, Szwajcarii), bądź uczestniczy w bardzo poważnym stopniu w ich pokryciu (Norwegia, Polska, Szwecja). Udział organizacji rolniczych w wydatkach na UWR zmniejsza się, wynosząc od około 5% w Polsce do około 50% w Finlandii i Danii. Zanikają indywidualne opłaty za doradztwo (forma ta utrzymuje się jeszcze w Holandii).

Powszechnie i stale wzrasta kadra UWR, przy czym wymagania stawiane kandydatom bądź już są bardzo wysokie (np. wyższe wykształcenie i długoletni staż produkcyjny lub pedagogiczny oraz dodatkowe przeszkolenie — w Holandii, Danii, W. Brytanii i NRF), bądź rosną bardzo szybko. Nienadążanie kształcenia kadr za potrzebami zmusza jednak do łagodzenia formalnych wymagań (ma to miejsce w Polsce, Belgii, Grecji i Portugalii).

Wielokierunkowy i imponujący rozrost pracy w zakresie UWR przebiega na tle dwóch tendencji szczególnie charakterystycznych w obecnym czasie: 1) rozwoju interwencjonizmu państwowego i stopnia wplatania w ogólnonarodowe programy gospodarcze wszystkich komórek zbiorowego życia rolniczego, 2) rosnącej roli masowych środków oddziaływania, takich jak prasa, radio, książka itp.

Na gruncie wzrostu interwencjonizmu wzrasta koordynacyjna rola państwa. Wzmaganie tej działalności oraz rozszerzanie jej zakresu na niższe jednostki terytorialne wynika nie tylko z szybkiej rozbudowy służb UWR i zwiększania udziału środków państwa w nakładach, ale przede wszystkim z dążenia do powiązania działalności w zakresie UWR ze wzrastającym oddziaływaniem ekonomicznym i administracyjnym.

W większości krajów istnieją organy spełniające funkcje centralnego ośrodka koordynującego. Są to przeważnie resorty rolnictwa lub ich agendy. Brak jest takich organów w Finlandii, Szwajcarii, Danii i Belgii, ale i tu działalność koordynacyjna jest prowadzona. Tylko w niewielu krajach koordynacja ma charakter dyrektywny (ZSRR, CSRS, Portugalia i Grecja). Przeważają swobodne formy koordynacji w postaci: wspólnego doszkalania instruktorów różnych służb UWR, dyskusowania problematyki doradztwa, powiązań personalnych, kontaktów osobistych doradców i funkcjonariuszy agend resortu, kontaktów organizowanych przez terenowe jednostki administracji. Nową formą koordynacji, świadcząca równocześnie

¹ Opracowanie ankiety wykonał pod kierownictwem i przy współudziale prof. Juliusza Poniątkowskiego zespół w składzie: M. Brzóska, Cz. Maziarz i M. Olędzki.

o uznawaniu rosnącej roli UWR w rozwijaniu rolnictwa, jest planowanie działalności UWR oraz włączanie tych planów do programów społeczno-gospodarczego rozwoju krajów.

W miarę podnoszenia się ogólnego poziomu intelektualnego i wzrostu poziomu wiedzy zawodowej rolników rośnie rola masowych środków oddziaływania, takich jak: prasa, radio, telewizja, książka i wystawy fachowe. Największą rolę pod względem zasięgu odgrywają czasopisma i książki rolnicze. W NRF każdy rolnik czyta przeciętnie 2 tygodniki rolnicze, w Norwegii 2, w Belgii 2/3 rodzin czyta 1 czasopismo. W wielu krajach zwiększa się zakres bezpłatnego zaopatrywania rolników w literaturę fachową.

Istotną rolę w tym zakresie spełnia radio. Liczba programów w tygodniu waha się od 2 (Szwajcaria Romańska) do 14 (W. Brytania), a łączny czas ich trwania w programach ogólnokrajowych — od 20 minut (Portugalia) do około 6—7 godzin (Polska, ZSRR). Wprowadza się stałe cykle audycji czysto fachowych (Polska, Węgry, Szwecja) oraz społeczno-zawodowych i rozrywkowych (Anglia i Polska — rodzina wiejska). Wzrasta wykorzystanie telewizji. Stałe programy telewizyjne rolnicze prowadziły w 1961 r. tylko 4 kraje: Polska, W. Brytania, Węgry, ZSRR. Poszukuje się nowych form wiązania informacji radiowej i telewizyjnej z grupową pracą doradców (kluby radiowe i telewizyjne) wzmagających efektywność pracy. Szeroko wykorzystuje się filmy. Stanowią one głównie uzupełnienie innych form pracy oświatowej. Wystawy rolnicze mają przede wszystkim za zadanie zapoznanie z wybitnymi wynikami pracy oraz z nowym wyposażeniem technicznym.

Jest opinia, że skuteczność masowych środków oddziaływania jest coraz większa. Nie prowadzi się jednak badań w tym zakresie.

W zakresie treści masowej informacji obserwuje się tendencje przesuwania punktu ciężkości z podstawowych zagadnień rolniczych na nowości techniczno-rolnicze i co godne podkreślenia — na zagadnienia ekonomiczne.

Wzrastająca rola środków masowego oddziaływania nie pomniejsza znaczenia innych, dotychczas stosowanych form. W dalszym ciągu utrzymuje się duże znaczenie formy grupowego UWR. Wśród form oddziaływania grupowego na szczególną uwagę zasługują kursy, z których wyróżnić można: a) wdrażające nowości, organizowane dla rolników kwalifikowanych, b) doształcające, przeznaczone dla rolników bez przygotowania teoretycznego, c) kursy specjalne — dla przodowników wiejskich organizacji rolniczych, młodzieżowych i kobiecych. Kursy doształcające są powszechnie stosowane w ZSRR i CSRS, krajach skandynawskich i na Węgrzech, jako forma zastępcza szkoły dla starszego pokolenia rolników. W większości krajów przeważają jednak kursy wdrażające nowości. Charakterystyczne jest zróżnicowanie w krajach Europy Zachodniej zakresu i treści szkolenia kursowego (podobnie jak i niektórych innych form UWR), dla rolników-farmerów i robotników rolnych.

W Anglii, Szwajcarii, Belgii, Szwecji i Norwegii oraz w Polsce dość szeroko rozwiniętą formą UWR są **odczyty, konferencje i wykłady** popularne. Ulega ona stałemu doskonaleniu; organizuje się np. zamiast luźnych odczytów cykle tematyczne, nawiązujące do warunków miejscowych i poziomowi słuchaczy; tworzy się stałe zespoły pracy oświatowo-rolniczej i kluby dyskusyjne (Anglia, Szwajcaria, Polska i Norwegia).

W wypowiedziach wszystkich krajów podkreślano olbrzymią rolę **pokazów i demonstracji** w oddziaływaniu na rolników. Charakterystyczne jest prowadzenie demonstracji w coraz większym stopniu w oparciu o gospodarstwa i placówki doświadczalne kierowane przez ośrodki naukowe. Doświadczalnictwo prowadzone przez ośrodki naukowe schodzi coraz częściej bezpośrednio do gospodarstw rolnych.

Poradnictwo jest nadal główną formą oddziaływania indywidualnego. Rola oddziaływania indywidualnego wyraźnie zmniejsza się w miarę podnoszenia się poziomu wiedzy rolników, a w krajach naszego obozu w szczególności jako skutek rozwoju socjalistycznej gospodarki wielkoobszarowej. Wyjątek stanowi tu Polska. W krajach zachodnich istnieją państwowe służby poradnictwa, które współdziałają ze szkołami, ośrodkami naukowymi i organizacjami rolniczymi.

Najczęściej na szczeblu lokalnym istnieje doradca ogólny. Na szczeblach wyższych funkcjonują specjaliści. W wielu krajach specjaliści bezpośrednio prowadzą doradztwo rolnikom (np. w Polsce). Sprawa powiązania działalności ogólnej służby agronomicznej ze specjalistami nastęrcza poważne trudności w większości krajów.

Na jednego doradcę przypada od 400 (Szwajcaria, Dania) do 2,5 tys. gospodarstw (Grecja). W Polsce od 300 do ponad 1 tys.

Z materiałów ankietowych wyraźnie wynika, że doradca jest nie tylko ogniwem

przenoszącym wiedzę do praktyki rolniczej, ale także w coraz większym stopniu ogniwiem transmisji polityki rolnej państwa. Praca doradców jest stale nasycana zadaniami państwowymi. Jedne ściśle wiążą się ze wzrostem produkcji (np. problemy usprawnienia kierownia gospodarką w W. Brytanii i Belgii), inne dotyczą polepszenia ogólnej ekonomiki gospodarstw (Anglia, Węgry) lub inspirowania procesów modernizacji uzbrojenia technicznego rolnictwa (Belgia, Grecja, Polska), a jeszcze inne dotyczą celów pozaprodukcyjnych. W tym względzie charakterystyczne jest zadanie wysuwane w Polsce — „sprzyjanie podnoszeniu stopnia społecznej organizacji produkcji rolnej, rozbudowa i ulepszanie działania prostych form kooperacji i spółdzielczości produkcyjnej”. Z innych celów pozaprodukcyjnych wymienić warto: polepszenie przestrzennej zabudowy wsi (Anglia), pokonanie zróżnicowania kulturalnego strefy południowej i wewnętrznej (Portugalia). W Szwecji istotnym zadaniem pracy doradców jest wzrost wydajności pracy i dochodu, a nie wzrost produkcji. Tylko w NRF służba poradnictwa nie jest obciążona zadaniami państwowymi.

Rozrost zadań państwowych, nakładanych na służby UWR, zwłaszcza na inżynierów, jest powodem wielu trudności w ich pracy i odbija się niekorzystnie na działalności oświatowej. W tym względzie charakterystyczna jest wypowiedź Polki: „Bodaj największą trudność sprawia właściwe powiązanie oddziaływania w zakresie upowszechnienia wiedzy rolniczej z oddziaływaniem ekonomicznym i administracyjnym. W oddziaływaniu ekonomicznym zasobność i dyspozycja środkami trudna jest do scharmonizowania z upowszechnieniem wiedzy rolniczej. W zakresie administracyjnym konieczna interwencja przyśpieszająca modernizowanie rolnictwa posługiwać się musi w znacznej mierze tą samą siecią agronomiczną, w związku z czym zadania agronomiczne stają się szczególnie trudne”. Stanowisko to znalazło pośrednie potwierdzenie w wielu innych nadesłanych odpowiedziach i materiałach.

Wszystkie wypowiedzi ankiety wskazują, że wydatnie zwiększa się zakres badań naukowych i jednocześnie poszukuje się coraz lepszych dróg przenoszenia zdobyczy nauki do praktyki. System przenoszenia zdobyczy nauki i praktyki opiera się z reguły na trójczłonowej transmisji: nauka — służba upowszechnienia + rejonowe zakłady doświadczalne — praktyka. Równocześnie rozszerza się wzajemny bezpośredni kontakt naukowców z praktykami.

Główne tendencje w zakresie popularyzacji zdobyczy nauki można przedstawić następująco: a) wzrasta rola informacji naukowo-technicznej; w wielu krajach powołuje się oddzielne fachowe służby takiej informacji; b) nauka rolnicza coraz aktywniej troszczy się o zastosowanie produkcyjne wyników badań; z drugiej strony nauka coraz szerzej sięga po zdobycze przodującej praktyki rolniczej; c) ośrodki naukowe angażują się w coraz większym stopniu w działalność dydaktyczną w zakresie dokształcania i doskonalenia pracowników służby upowszechnienia, kadr inżynieryjno-technicznych i absolwentów wyższych uczelni rolniczych.

Wszystko to świadczy o bardzo przyśpieszonym włączaniu się rolnictwa europejskiego do grupy nowoczesnych zawodów produkcyjnych. Sprzyja temu procesowi postawa samych rolników — coraz powszechniejsza gotowość i umiejętność korzystania z przekazywanych im wiadomości. Zaczyna się zakorzeniać obyczaj nieprzerwanego dokształcania. W wielu krajach nie skąpią na to rolnicy własnych środków finansowych.

Ankieta wykazała — mimo znacznych odmienności sytuacji w poszczególnych krajach — poważne zbliżenie metod pracy, zwłaszcza na odcinku wykorzystania masowych środków oddziaływania, oraz wielu zbliżonych wysiłków w poszukiwaniu lepszych rozwiązań organizacyjnych i doskonalszych form pracy w UWR. Otwiera to szerokie pole współpracy w tym zakresie wszystkich krajów. Równocześnie pewne wspólne trudności stwarzają podstawę do dyskusji.

Proponuje się do dalszej ewentualnej dyskusji na forum EKG następujące tematy dotyczące UWR:

a) Jakie rozwiązanie może znaleźć narastający konflikt między zadaniami doradcy — jako rzecznika branży czy organizacji rolników a jego zadaniami jako propagatora programu państwowego? Jak rozwiązać drugi rodzaj się konflikt, między pracą oświatową a organizacyjną, zleconą przez państwo lub inne instytucje?

W pierwszej sprawie przeważa opinia nie za wyodrębnieniem sieci państwowej służby oddziaływania — jako niewspółczesnej i nie odpowiadającej tendencji wzrastającego zainteresowania państwa pracą różnych instytucji w dziedzinie rolnictwa,

ale raczej za takim ułożeniem stosunków organów państwowych i zrzeszeń producentów, aby ewentualne konflikty mogły być rozstrzygane na możliwie wysokim szczeblu i nie przeszkadzały w bezpośredniej pracy na wsi.

W drugiej natomiast sprawie wyraża się pogląd, że konflikt między prowadzoną przez doradcę pracą oświatową a wykonywaniem prac organizacyjnych i kontrolnych w stosunku do rolników i organizacji oddziaływujących na rolnictwo staje się coraz trudniejszy do rozwiązania. Łączenie funkcji działacza i oświatowca oznacza prawie zawsze faworyzowanie pracy pierwszej, a zaniedbywanie drugiej, niezależnie od własnych intencji doradcy. Prowadzi ponadto do obniżania kwalifikacji pracowników. Uczestnicy ankiety wysuwają w związku z tym propozycję, aby rozstrzygnąć sytuację konfliktowej doszukiwać się nie na płaszczyźnie: interesy państwa — interesy grupy producentów, ale na płaszczyźnie: działalność oświatowo-instruktorska — a działalność organizacyjno-gospodarcza, oraz wysuwają propozycję rozważenia pilności potrzeby utworzenia dwu odrębnych służb, formalnie od siebie niezależnych: **oświatowo-doradczej** — powiązanej ze szkołami rolniczymi oraz **organizacyjnej**, związanej ze związkami rolniczymi, ale ściśle realizującymi i programowe zadania państwa.

b) Czy wobec zmniejszenia się różnicy poziomu wykształcenia ogólnego doradcy i rolnika, zmniejszającej się roli doradztwa indywidualnego oraz postępowania procesów modernizacji rolnictwa nie należałoby zwiększać znaczenia i zakresu doszkalania absolwentów danej szkoły przez systematycznie ponawiany kontakt, co miałoby korzystny wpływ również na pracę szkoły.

c) Czy wobec naturalnej tendencji do zacierania się różnic między rolnikami-farmerami a robotnikami rolnymi, na tle słabnięcia wśród młodzieży znaczenia spadkowych praw do ziemi, a narastania ilości funkcji i pracowników w służbach zewnętrznej obsługi rolnictwa — nie należałoby kłaść większego nacisku na ujednoczenie form i metod dokształcania właścicieli i pracowników, tak zewnętrznej jak i wewnętrznej obsługi gospodarstw. Przemawiają za tym zarówno interesy produkcji rolnej jak i względy natury społecznej.

Przygotowanie młodzieży do zawodu rolniczego

W przeciwieństwie do problematyki UWR, w sprawach przygotowania młodzieży do zawodu rolniczego nie udało się nie tylko zarysować jakichś wspólnych tendencji i wniosków, ale nawet wyrażniej — istniejącego stanu rzeczy.

Pierwszą szczególną trudność w wyjaśnianiu zjawisk niepopularności zawodu rolniczego wśród młodzieży napotkano przy ustalaniu rzeczywistego rozmiaru corocznego uzupełniania stanu zatrudnionych w rolnictwie. Rozmiary tego uzupełniania nie zostały podane przez większość krajów. Na podstawie podanych przez 6 krajów wskaźników¹ (Polska 2,5%, Portugalia 1,3%, Szwecja 2,3%, Szwajcaria 1,9%, Węgry 2,4%, W. Brytania 2,6%) i innych uzupełniających odpowiedzi stwierdza się występowanie powszechnej tendencji opuszczania przez młodzież rolnictwa, tym wyraźniejszej, im większe są możliwości uzyskania pracy poza rolnictwem. Dotyczy to także młodzieży wykształconej w szkołach rolniczych. Charakterystyczna jest przytoczona w sprawozdaniu rozbieżność opinii na ten temat w Finlandii. „Ilość młodzieży podejmującej pracę w rolnictwie jest wystarczająca — zdaniem ekonomistów, ale niewystarczająca w mniemaniu rolników”. Problem, jak pozyskać młodzież do pracy w rolnictwie, w warunkach swobodnego wyboru zawodu, można uznać już obecnie za istotny dla wszystkich krajów.

Druga trudność jaką podkreślają materiały ankiety to niemożność ustalenia w wielu krajach niezbędnego rozmiaru kształcenia rolniczego młodzieży. Wynika ona ze wspomnianej nieznajomości rozmiarów niezbędnego uzupełnienia pracowników obecnie, a tym bardziej w latach przyszłych oraz z niesprecyzowania poziomu wykształcenia rolniczego, jaki należałoby uznać za konieczny dla przeciętnego rolnika, za łat kilkanaście, czy kilkadziesiąt.

Brak rozeznania w kwestiach podstawowych uniemożliwia celową organizację systemu szkolnego.

Ogólnie odsetek rozpoczynających pracę w rolnictwie z wykształceniem rolniczym bliżej niesprecyzowanego stopnia nie jest wysoki. Waha się od kilku do kilkunastu procent, na Węgrzech młodzież ta stanowi około 12%, w Szwajcarii około

¹ Wskaźniki oznaczają roczną stopę reprodukcji ludności rolniczej.

35%, w NRF około 66%, w Holandii około 90%. Wysoki jest odsetek tej młodzieży w ZSRR i CSRS. W Polsce absolwenci wszystkich typów szkół rolniczych stanowili w 1961 r. około 8% młodzieży wchodzącej rolnictwa. Znaczna część absolwentów nie podejmuje pracy w rolnictwie (Finlandia — 20 do 30%, Grecja i Szwajcaria 15%, W. Brytania 11%, Szwecja 22%, w Polsce i na Węgrzech odsetek absolwentów szkół rolniczych nie podejmujących pracy w rolnictwie jest jeszcze poważniejszy).

Próby przeciwdziałania tym zjawiskom poprzez zastosowanie bodźców ekonomicznych (stypendia — Węgry, Polska), lub planowego zatrudnienia (Czechosłowacja, ZSRR) okazały się na ogół mało skuteczne. Stosunkowo najlepsze rezultaty daje stosowany np. szeroko w W. Brytanii system praorientacji, poradnictwa zawodowego i selekcji wstępnej kandydatów.

Wzrasta się swoisty konflikt. Tradycyjne przysposabianie do zawodu rolniczego w gospodarstwach, wspierane przez UWR w formach pozaszkolnych, nie odpowiada już społecznym potrzebom w większości krajów. Natomiast ani charakter pracy w rolnictwie rodzinnym, ani system szkolnictwa rolniczego nie dają młodym równych z innymi zawodami warunków kształcenia. Powiększa to odpyły młodzieży z rolnictwa, który jest przejawem protestu zarówno przeciwko wczesnemu zatrudnianiu w gospodarstwie jak i przeciwko gorszym warunkom nauki. Istotne jest to, że konflikt powstaje w większości krajów — zwłaszcza zachodnich — raczej pod wpływem czynników natury socjologiczno-obyczajowej niż czysto ekonomicznej. Liczyć się należy z jego narastaniem.

Jak dotychczas, nie tylko nie powstał jakiś system przeciwdziałania temu stanowi rzeczy, ale nawet brak szerszych badań statystycznych i socjologicznych nad kompletowaniem się kadry pracowników rolnictwa. Nie jest sprecyzowany ani charakter ani niezbędny poziom szkół rolniczych, które byłyby równoważne innym szkołom. Wiele wskazuje na to, że ewentualność szkolenia w rolnictwie, analogicznego do innych zawodów, pilnie się rysująca, nie jest w licznych krajach poważnie rozważana.

Na gruncie materiałów ankiety rysuje się potrzeba badań, których celem byłoby ustalenie poglądu: jaki poziom kształcenia zawodowego trzeba uważać za niezbędny dla rolnika europejskiego w perspektywie lat 20 i jaki system kształcenia będzie do przyjęcia dla dzisiejszej młodzieży, tak krytycznie nastawionej do obecnej rzeczywistości rolniczej.

Dalszy rozwój krajów europejskich winien stwarzać możliwość wyboru zawodu rolniczego na płaszczyźnie zamiłowań przyrodniczych, rozbudzanych i podtrzymywanych w szkole ogólnokształcącej, a rozwijanych i ugruntowywanych w szkołach rolniczych równych, pod każdym względem szkołom sposobącym do wszystkich innych zawodów.

Na zakończenie warto podkreślić zbieżność scharakteryzowanych i przytoczonych poglądów z tymi, jakie na te tematy formułuje się w naszym kraju. Mam tu na myśli przede wszystkim poglądy Komitetu Ekonomiki Rolnictwa Wydziału V PAN na zagadnienie terenowej służby agronomicznej oraz opinie jakie kształtują się w toku prac nad tymi problemami w Sekcji Agronomii Społecznej tego Komitetu.